

# MICHAŁ WIŚNIEWSKI, A PRIORI, WAWRZYNIAK

Po rozmieniało na drobne się  
Co miało pomóc w godzinie złej  
Spleśniały ma zapach  
Pod palcem na mapach  
Nasz pierwotny grzech

Co nam przyniesie ta przyszła noc  
Skryć pod kołdrą tracimy wzrok  
Zużyta nadzieja w kieszeni złodzieja  
Przed kratą tkwi o krok

Może obroni nas młodość  
Choć teraz chwyta ją los za pysk  
Topi się w wiadrach ze święconą wodą  
Naiwnych oczu błysk

Po której stronie stoi wróg?  
Przeciwko komu sztandar wznieść?  
Na tym rozstaju nie ma dróg  
Drogowskaz zacisnął pięść